

Na dziś, z Montellą na ławce, 14 graczy Giallorossich byłoby pewnymi rozpoczęcia kolejnej przygody w zespole Giallorossich. Trzech bramkarzy, Stekelenburg, Lobon i Curci. W obronie Burdisso jako środkowy i Taddei jako boczny. W pomocy De Rossi, Pjanic, Marquinho (Roma wykupi go za 4,5 mln na koniec sezonu z Fluminense) i jeden z dwójki Greco-Simplicio. W ataku na koniec wszystkie nazwiska znajdujące się obecnie w kadrze.

Wybory - Człowiek od mercato Romy jest zaangażowany od długiego czasu w swoją pracę. Pod obserwacją ma wiele celów, nawet więcej niż jednego gracza na daną pozycję, monitoruje dopóki nie poczuje, że warunki nie pozwalają na domknięcie transakcji. Kilka razy, w przeszłości, stracił także dobrą okazję, jednak z pewnością jego metody nie przeszkadzają na sprowadzenie do Rzymu dobrych graczy. Teraz jednak musi czekać, gdyż każdy ruch trzeba będzie ustalić z nowym trenerem, można powiedzieć, z Vincenzo Montellą. Pierwszą rzeczą do zrobienia będzie podjęcie decyzji odnośnie graczy należących do kadry Enrique. W rzeczywistości wiele spraw jest zawieszonych. Dla przykładu w obronie, pożegnają się na koniec kontraktu Cassetti i Cicinho. Trzeba będzie zdecydować co zrobić z Juanem, Rosim i Jose Angelem. Oddzielna dyskusja dotyczy Kjaera: czy Wolfsburg zaakceptuje zmniejszenie żądań (wykup ustalony na 7 mln euro) czy odnowi wypożyczenie.

Pozostali - W środku pola, jak powiedziano, zostanie jeden z dwójki Greco i Simplicio. Gago z kolei nie wydaje się zmierzać w kierunku wykupu. Dalej jest trzech graczy, których obecna historia w Romie może się zmienić, choć wydawała się dobiegać końca: wraz z przybyciem Montelli także Perrotta i powracający Pizarro (trudno aby zatrzymało go City) oraz Brighi powinni dostać szansę. To samo dotyczy Borriello, jeśli Juventus nie zdecyduje się na wykup.

Zarząd - Tymczasem, poza zmianą trenera i planowaniem przyszłości, pojawia się również rozdział dotyczący przyszłości zarządu, gdyż dziś dojdzie do zgromadzenia Unicreditu i ponieważ w poniedziałek, po definitywnym odejściu Luisa Enrique i ogłoszeniu Montelli, dojdzie do posiedzenia zarządu spółki. Przy tej okazji zostaną sformalizowane warunki zmian podwyższenia kapitału: pierwsza transza (50 mln euro) posłuży pokryciu bilansu, który na koniec czerwca zamknie się na 60 mln na minusie.

Autor: abruzzo